

**WYROK Z DNIA 3 LUTEGO 2005 R.**  
**SNO 3/05**

*Przewodniczący: sędzia SN Ewa Gaberle.*

*Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Marek Sokołowski.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2005 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem: obwinionego, Ministra Sprawiedliwości i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 października 2004 r., sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżony w y r o k, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

**U z a s a d n i e n i e**

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w A. złożył do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w B. wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądu Okręgowego w C., któremu zarzucił popełnienie przewinienia służbowego, polegającego na tym, że od października 2001 r. do dnia 14 czerwca 2004 r., wbrew wyraźnemu zakazowi wynikającemu z art. 86 § 3 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), pełnił funkcję członka rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C., tj. o czyn przewidziany w art. 107 § 1 tej ustawy.

Wyrokiem z dnia 22 października 2002 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w B., uznał sędziego Sądu Okręgowego za winnego popełnienia zarzuczonego mu przewinienia służbowego, wyczerpującego dyspozycję art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i na mocy art. 109 § 5 powołanej ustawy odstąpił od wymierzenia kary.

Sąd ten uznał, iż w świetle zgromadzonego w toku postępowania dyscyplinarnego materiału dowodowego fakt popełnienia przez obwinionego sędziego przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy nie budzi wątpliwości. Obowiązujący do dnia 30 września 2001 r. art. 68 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) w związku z art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. Nr 106, poz. 679 ze zm.) dopuszczały jako wyjątek, członkostwo sędziów w radach nadzorczych

spółdzielni mieszkaniowych. Z dniem 1 października 2001 r. weszła w życie ustawa z dnia 27 lipca 2001 r – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), która w art. 86 § 3 pkt 2 wyraźnie stwierdziła, że sędzia nie może być członkiem zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółdzielni. Przepis ten nie przewidywał wyjątku co do członkostwa w radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej. Stosownie do art. 86 § 4 u.s.p., podjęcie dodatkowego zatrudnienia, innego zajęcia lub sposobu zarobkowania (art.86 § 1 i 3 u.s.p.) wymagało uprzedniego wdrożenia procedury zawiadomienia właściwego organu, który miał prawo wyrazić sprzeciw. Obwiniony, pozostając po dniu 1 października 2001 r. w radzie nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C. i nie zawiadamiając o tym Prezesa Sądu Okręgowego w C., naruszył zakaz ustawowy z art. 86 § 3 pkt 2 u.s.p., a ponadto w rozmowie z Prezesem Sądu Okręgowego w C. w dniu 16 marca 2004 r. potwierdził brak zamiaru rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej.

Tak więc wina sędziego Sądu Okręgowego w zakresie postawionego mu zarzutu popełnienia przewinienia służbowego objętego przepisem art. 107 § 1 u.s.p. nie budziła wątpliwości. Jednakże, w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę fakt, że obwiniony traktował to – do niedawna dozwolone – zajęcie jako pracę społeczną, nie był dotąd karany, a nadto nienagannie przepracował w wymiarze sprawiedliwości 35 lat, istnieją podstawy do uznania przewinienia za przypadek mniejszej wagi, co uzasadnia, na podstawie art.109 § 5 u.s.p., odstępianie od wymierzenia obwinionemu kary dyscyplinarnej.

Odwołanie od powyższego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości, w części dotyczącej orzeczenia o karze – na niekorzyść obwinionego.

Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego, polegające na pełnieniu, wbrew wyraźnemu zakazowi wynikającemu z art. 86 § 3 pkt 2 u.s.p., funkcji członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C., stanowiło przewinienie mniejszej wagi i w następstwie tego niesłuszne odstępianie od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Według skarżącego zważyć należało znaczny stopień zawinienia sędziego Sądu Okręgowego, wyrażający się w szczególnie dużym natężeniu jego złej woli, bowiem obwiniony nie dość, że wbrew wyraźnemu zakazowi wynikającemu z art. 86 § 3 pkt 2 u.s.p., pełnił funkcję członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C., to zaniechał zawiadomić o tym, stosownie do przepisu art. 86 § 4 u.s.p., Prezesa Sądu Okręgowego w C., któremu przysługiwała decyzja o sprzeciwie; nadto zaś po ujawnieniu tego stanu rzeczy, w rozmowie z Prezesem Sądu Okręgowego w C. w dniu 16 marca 2004 r. stwierdził, iż nie zrezygnuje z funkcji członka rady nadzorczej. W odwołaniu wskazano także, iż Sąd Dyscyplinarny przecenił okoliczność późniejszego zrzeczenia się przez obwinionego mandatu członka rady nadzorczej, skoro nastąpiło to dopiero po wszczęciu wobec niego postępowania dyscyplinarnego. Okolicznością obciążającą sędziego jest również

fakt otrzymywania przez niego gratyfikacji finansowych (ich wysokość ma znaczenie drugorzędne) z tytułu uczestnictwa w posiedzeniach rady nadzorczej. W konkluzji odwołania skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie – na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. – obwinionemu kary dyscyplinarnej nagany.

Pismem z dnia 25 listopada 2004 r. odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w B. złożył obwiniony i podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art.107 § 1, art.86 § 4 w związku z art.86 § 3 pkt 2, art. 88 w związku z art. 87 § 1 u.s.p., wniósł o jego zmianę i uniewinnienie od zarzucanego przewinienia służbowego. W uzasadnieniu odwołania zakwestionował stanowisko Sądu Dyscyplinarnego w przedmiocie naruszenia zakazu wynikającego z art. 86 u.s.p., w tym w szczególności obowiązku wdrożenia procedury zawiadomienia właściwego organu co do podejmowania dodatkowego zatrudnienia zawartego w § 4, wskazując iż w chwili wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o u.s.p. był już członkiem rady nadzorczej spółdzielni, przepisy ustawy nie regulowały sytuacji sędziego, który w chwili ich wejścia w życie pozostawał już w „innym zajęciu”, a stosowanie przepisów art. 86 § 4 – 6 u.s.p. w drodze analogii jest jedynie jedną z możliwości rozwiązania tego zagadnienia.

Odwołanie od wyroku Sądu Dyscyplinarnego złożył także Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w A., zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucając jej rażącą niewspółmierność (łagodność), wniósł o jego zmianę poprzez orzeczenie kary przeniesienia na inne miejsce służbowe, wnioskowanej przed Sądem pierwszej instancji. W uzasadnieniu odwołania Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podkreślił, iż kontynuowanie przez obwinionego członkostwa w radzie nadzorczej spółdzielni wbrew stanowisku przełożonych i fakt rezygnacji z tej funkcji dopiero po rozpoczęciu postępowania dyscyplinarnego stanowi przewinienie o znacznym stopniu szkodliwości, poważniejszym niż w ocenie Sądu pierwszej instancji.

W odpowiedzi na odwołanie Ministra Sprawiedliwości, obwiniony wniósł o jego nieuwzględnienie i podtrzymał swoje odwołanie wraz z zawartym wnioskiem o uniewinnienie od zarzucanego przewinienia służbowego, natomiast w piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2005 r. podtrzymał swoje odwołanie i wniósł o nieuwzględnienie odwołania Ministra Sprawiedliwości jak i odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w A.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Według niewątpliwego stanu faktycznego, sędzia Sądu Okręgowego był działaczem ruchu spółdzielczego od kilkadziesiąt lat. W marcu 1990 r. wybrany został na członka rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C. Funkcję tę pełnił w kolejnych kadencjach do dnia 14 czerwca 2004 r. Na kadencję 2001 – 2005 wybrany został przez zebranie przedstawicieli członków spółdzielni w dniu 18 czerwca 2001 r. Członkom rady nadzorczej, na podstawie

uchwały zebrania przedstawicieli członków spółdzielni z dnia 18 czerwca 1998 r., za udział w posiedzeniach rady nadzorczej przysługiwało świadczenie w wysokości 10 % aktualnego najniższego wynagrodzenia brutto, ogłaszanego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. W 2003 r obwiniony otrzymał z tego tytułu (za udział w 19 posiedzeniach rady nadzorczej i 13 posiedzeniach komisji statutowych rady nadzorczej) kwotę 1 888 zł (zaświadczenie Spółdzielni k. 18 – 19 akt sprawy). Za działalność w ruchu spółdzielczym został odznaczony odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego (legitymacja SM nr ...).

W rozmowie z Prezesem Sądu Okręgowego w C. w dniu 16 marca 2004 r. obwiniony stwierdził, że nie zrezygnuje z funkcji członka rady nadzorczej (notatka urzędowa k. 4 akt sprawy).

Ostatecznie jednak w dniu 14 czerwca 2004 r. obwiniony zrzekł się mandatu członka rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C. (k. 33 akt sprawy).

Obowiązujący do dnia 30 września 2001 r. art. 68 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, dopuszczały jako wyjątek, członkostwo sędziów w radach nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych. Z dniem 1 października 2001 r. weszła w życie ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W myśl art. 86 § 1 tej ustawy, sędzia nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym w łącznym wymiarze nieprzekraczającym pełnego wymiaru czasu pracy pracowników zatrudnionych na tych stanowiskach, jeżeli wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków sędziego. Sędziemu nie wolno nadto także podejmować innego zajęcia ani sposobu zarobkowania, które przeszkadzałoby w pełnieniu obowiązków sędziego, mogłoby osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu sędziego.

O zamiarze podjęcia dodatkowego zatrudnienia, o którym mowa w § 1, a także o podjęciu innego zajęcia lub sposobu zarobkowania, sędzia zawiadamia prezesa właściwego sądu, a prezesa tych sądów – Ministra Sprawiedliwości.

Prezes właściwego sądu w stosunku do sędziego, a Minister Sprawiedliwości w stosunku do prezesa sądu apelacyjnego i prezesa sądu okręgowego wydaje decyzję o sprzeciwie wobec zamiaru podjęcia zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym w szkole wyższej, jeżeli uzna, że będzie ono przeszkadzało w pełnieniu obowiązków sędziego, oraz wobec podjęcia lub kontynuowania innego zajęcia, które przeszkadzałoby w pełnieniu obowiązków sędziego, osłabiałoby zaufanie do jego bezstronności lub przynosiło ujmę godności urzędu sędziego (§ 5).

Z powyższego wynika więc, że obowiązek zawiadomienia prezesa sądu i ewentualnie jego decyzja o sprzeciwie może dotyczyć tylko podejmowania

przez sędziego dodatkowego zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym, ewentualnie innego zajęcia czy też sposobu zarabkowania, natomiast nie może dotyczyć sytuacji określonych w przepisie § 3, który formułuje bezwzględny zakaz pozostawania przez sędziego m.in. członkiem zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółdzielni, w tym również w radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej.

Obwiniony, pozostając po dniu 1 października 2001 r. członkiem rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „B.(...)” w C., naruszył zakaz ustawowy określony w art. 86 § 3 pkt 2 u.s.p., stąd też jego wina w zakresie postawionego mu zarzutu popełnienia przewinienia służbowego określonego art. 107 § 1 u.s.p. nie budzi wątpliwości. Przepis ten wskazuje bowiem, że za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

Oceny tej nie zmieniłoby także zawiadomienie o fakcie pozostawania członkiem rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej Prezesa Sądu Okręgowego w C., skoro ustawa sformułowała stosowny zakaz, którego złamania nie mogłaby konwalidować żadna decyzja prezesa właściwego sądu.

Z tych przyczyn twierdzenia obwinionego, iż istniały podstawy do jego uniewinnienia są oczywiście nietrafne. Fakt, że członkostwo w radzie nadzorczej spółdzielni obwiniony uzyskał w poprzednim stanie prawnym, nie ma znaczenia dla oceny, że po wejściu w życie art. 86 § 3 u.s.p. czynność ta przestała być dozwolona, co obligowało sędziego do rezygnacji z niej nawet bez interwencji ze strony prezesa sądu. Zaniechanie tego, a nawet początkowo odmowa rezygnacji z tej funkcji jest naganne, stanowiąc przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p.

Niemniej, wbrew również twierdzeniom odwołań: Ministra Sprawiedliwości oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, stanowisko Sądu pierwszej instancji, że był to przypadek mniejszej wagi, co uzasadnia odstępnie od wymierzenia kary, ma prawne uzasadnienie i jest przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, podzielane.

Ustawa, wprowadzając pojęcie przewinienia mniejszej wagi, nie definiuje go. Ma to ten skutek, że o uznaniu przewinienia służbowego za taki przypadek (mniejszej wagi) rozstrzyga sąd dyscyplinarny, biorąc pod uwagę niewielką szkodliwość czynu dla służby, oraz takież stopień jego zawinienia. Dokonana przez Sąd w tym postępowaniu ocena czynu (jego okoliczności i stopnia zawinienia obwinionego) i stwierdzenie, że był to przypadek mniejszej wagi, co uzasadnia odstępnie od wymierzenia kary, jest trafna.

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, samo wszczęcie i prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, a także przesądzenie, że było to przewinienie służbowe, stanowiło dostateczną dolegliwość dla sędziego, co w pełni uzasadnia odstępnie od wymierzenia kary.

W tym stanie rzeczy również odwołania Ministra Sprawiedliwości i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego są niezasadne, co mając na względzie orzeczono jak w wyroku, na podstawie art. 456 k.p.k.